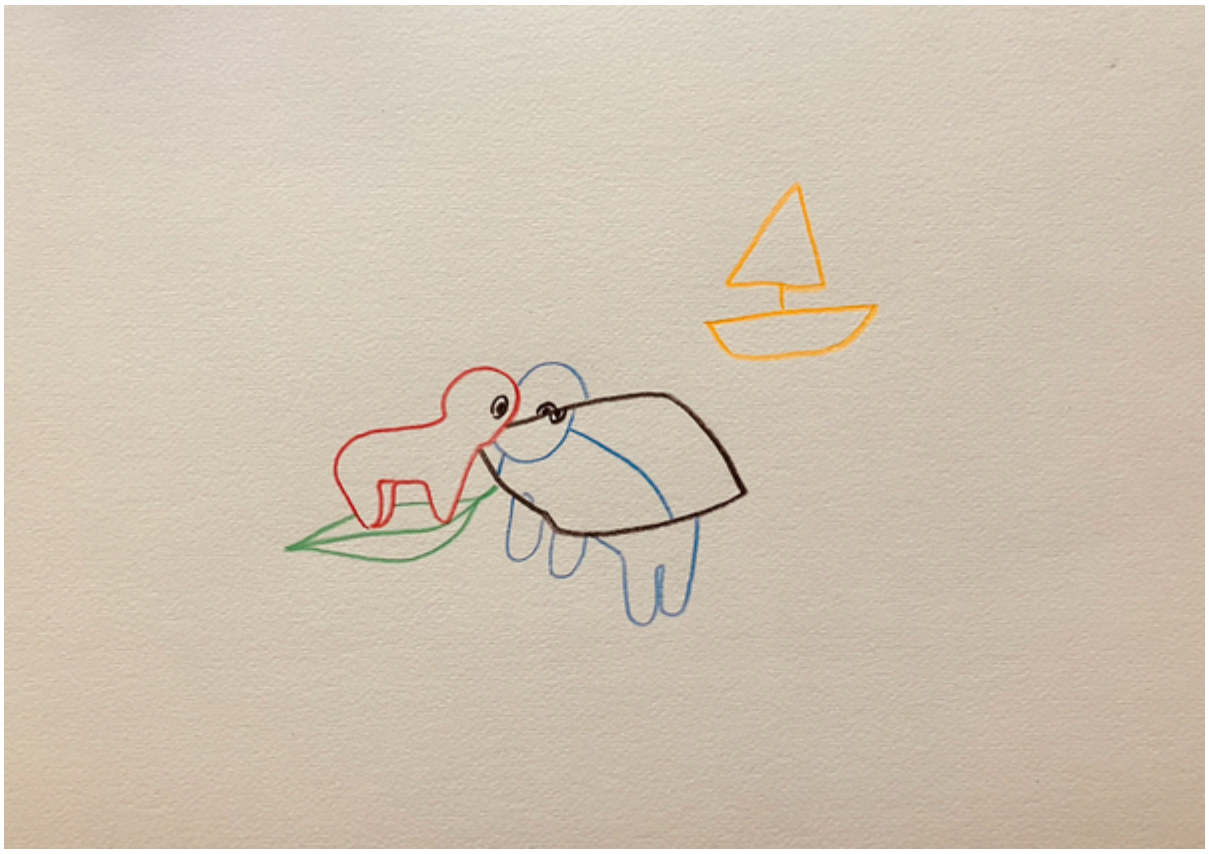
Do przeglądu “Resonanzräume der Usien“
<<poprzedni | następny >>

Pokój 14 — Rozmowa, która prawie się nie zaczęła

// W małym miasteczku w północnych Węgrzech, gdzieś pomiędzy wzgórzami Zemplén, żyją Tamás i László. Tamás pracuje jako archiwista w miejskim muzeum. Stare mapy, zakurzone książki, opowieści, których już nikt nie snuje. László prowadzi małe biuro inżynierskie — stabilne, odnoszące sukcesy, milczące. Ich drogi rzadko się przecinają. A jednak obaj noszą w sobie podobny niepokój, dla którego nie mają słów. To nie tylko polityka, nie tylko głośne głosy w radiu. To ciągła czujność. Jak łatwo dziś jedno zdanie może zabrzmieć niewłaściwie? Jak wiele z tego, co się myśli, wolno jeszcze powiedzieć? W sobotnie popołudnie przypadkiem spotykają się na wystawie sztuki. Na ekranie rozwija się Wandelbild: warstwy farby olejnej nakładają się na siebie, płynne przejścia, kolory przesuwające się bez wyraźnego początku i końca. Stoją obok siebie w milczeniu. Wtedy Tamás mówi — bardziej w przestrzeń niż do László: „Nie wie, gdzie się zaczyna — a mimo to emanuje spokojem.“ László kiwa głową po krótkiej pauzie: „Może właśnie tego nam brakuje.“ Rozmawiają dalej. O kolorach, liniach, przejściach, o trwaniu przed nieustannie zmieniającym się obrazem. Nie mówią o polityce. Nie mówią o pochodzeniu. I przez chwilę dzieje się coś bezsłownego. Nie zgoda. Nie jednomyślność. Tylko ciche poczucie, że można być razem — bez osądzania. Gdy odchodzą, ich drogi pozostają osobne. Ale niosą ze sobą cichą radość: Wciąż można się spotkać — nawet teraz.
//



Do przeglądu “Resonanzräume der Usien“

From:
https://stefanbudian.de/ - **Stefan Budian**

Permanent link:
https://stefanbudian.de/doku.php?id=resonanzraeume:resonanzraum_25-014_pl

Last update: **2025/06/12 17:53**